

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miesięczna na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.

GAZETA LWOWSKA

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond: pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość sęplowa od każdej inseraty 30 ct.

Przesyłki (franco) odbiera Administracja Gazety Lwowskiej (Ulica Wałowa Nr. 376)

Reklamacje wolne od opłaty pocztowej.

Cześć nieurzędowa.

Wiedeń. Komisya finansowa izby deputowanych wróciła po świątecznej przerwie do swej parlamentarnej czynności, i w sobotę odbyła już jedno posiedzenie. Ponieważ komisya jeszcze w tym miesiącu pragnie załatwić sprawę budżetu, więc posiedzenia często będą się odbywać. Mimo to przecież Rada państwa będzie musiała jeszcze raz pozwolić na prowizoryczny pobór podatku w miesiącu maju.

— Ministerstwo oświecenia uregulowało w reskrypcie postępowanie przy rozdawaniu szkolnych książek dla ubogich uczniów szkół ludowych. Podług tego reskryptu c. k. dyrekcya nakładu książek szkolnych w miarę rozsprzedania książek w każdym roku oznaczy pewną kwotę, za którą żądać mogą książek dla ubogich uczniów pojedyncze królestwa i kraje. Ministerstwo oświecenia podaje ułożoną na tej podstawie należytość za książki dla ubogich uczniów do wiadomości wiedeńskiej dyrekcji nakładu książek szkolnych i krajowych władz szkolnych. Krajowa władza szkolna rozdzieli należytość tę pomiędzy pojedyncze okręgi szkolne w stosunku do liczby dzieci uczęszczających do szkoły. Gdyby inny sposób tego podziału wydał się lepszym, krajowa władza szkolna może wniosek swój przedstawić ministerstwu.

Obliczone dla pojedynczych okręgów szkolnych należytości krajowa władza szkolna poda do wiadomości powiatowemu radcom szkolnym, którym przysłuży prawo zamawiania według własnego wyboru w c. k. wiedeńskim nakładzie takich książek szkolnych, jakich potrzebują szkoły ludowe w ich okręgach. Przytem pominięta ma być dotychczasowa różnica pomiędzy książkami dla ubogich uczniów 1, 2 i 3 klasy tudzież książkami gratysowemi dla 4 klasy szkół głównych. Gdyby krajowa władza szkolna chciała jednej lub kilku szkołom dać większą ilość książek dla ubogich, przedstawić można to żądanie wraz z dokładnem wskazaniem tekstu książek c. k. ministerstwu, które dalsze zarządzenie wyda przez dyrekcję nakładu. Wartość takich nadzwyczajnych przesyłek potrąconą zostanie od należytości na rok przyszły przypadającej

Berlin. Parlament niemiecki po krótkiej przerwie świątecznej zebrał się już 12go b. m. na posiedzenie. Na piętnastym posiedzeniu plenarnem pierwszym przedmiotem, zapisanym na porządku dziennym, były obrady nad konstytucją państwa niemieckiego w trzecim czytaniu. Głos zabrał poseł Ewald, występując przeciwko nazwie „Deutsches Reich“. Stary niemiecki

związek — powiada mowca — miał zasady, które były tego rodzaju, iż dozwalały dalszego wybudowywania. Obecnie przedłożona konstytucya jest bardzo chwiejna. Po jednej prawej stronie stoi wszechpotężne „Cesarz i państwo“, po drugiej lewej stronie „Związek“. Wolności i jedności w konstytucyi tej dopatrzeć się nie można. Niemieckie państwo, które nie chce być tem samem co dawne rzymskie państwo, wykazuje cały szereg sprzeczności. Albo nazwisko to ma oznaczać państwo, łączące w sobie wszystkie niemieckie szczyty; ale wtedy pytać muszę: gdzie jest Luksemburg i Limburg? gdzie są miliony Niemców austriackich? Ma więc zatem być utworzone nowe państwo i to państwo prusko-niemieckie. (Wesołość). Stare niemieckie państwo było potęgą wzniosłą, sprawiedliwą i łagodną, która przygnębionego osłaniała przeciwko mocniejszemu; nowe niemieckie państwo zależy od przypadkowości ludzkiego towarzystwa od jakiegoś monarchy, od jakiejś stolicy. Jeżeli to niemieckie państwo dalej chce rozszerzyć na tych podstawach, cóż z niego stać się może? Powiadam, co najwyżej państwo Ludwika XIV lub Bonapartych. Nie jedno znachodzi się podobieństwo pomiędzy temi państwami a dzisiejszem nowem państwem niemieckiem a w r. 1866 dopuszczono się zbrodni przeciwko monarchom i ludziom. Koniec mowy przebrzmiał wśród hałasu izby. — Do dalszych rozpraw nie przyszło, a konstytucją niemiecką przyjęto w trzecim czytaniu wszystkimi głosami przeciwko głosom posłów Polaków i Ewalda. Tak samo przyjęto w trzecim czytaniu prawo, dotyczące zaprowadzenia północno-niemieckich praw związkowych w Bawaryi. W końcu zajmowała się izba rugami wyborczemi.

— Król Bawarski żądał wcielenia okręgu Weissenburgskiego do Bawaryi. Ponieważ Prusy sprzeciwiają się ćwiartowaniu zdobytego terytorium, więc król bawarski zamierza odstąpić od swego żądania,

— Heski prezydent rady ministrów pan Dalwigk, został na własne żądanie pensjonowany. Tajny radca Bechtold, został ministrem spraw wewnętrznych.

— O usposobieniu w parlamencie w obec projektu dotyczącego wcielenia Alzacji i Lotaryngii piszą do „Koelnische Ztg“: W zebraniach członków parlamentu zgodzono się, że nowo nabyte kraje powinny być przez pewien przeciąg czasu osobno rządzone, lecz już dziś powiedzieć możemy, że się parlament nie zgodzi na tak długi przeciąg czasu bezkrólewia, jakiego się domaga projekt. Vestigia me terrent słyszeć można mianowicie od członków z nowo przez Prusy nabytych krajów, również i południowo-niemieccy liberałowie zdają się być tego samego zdania, że wspólny nabytek

traktowany być powinien z nieco większą roztropnością stanu lub powiedzmy, że z większym taktem dyplomatycznym. Różnego rodzaju skargi, które już teraz słyszeć się dają z powodu nietrafnie wybranych osobistości i ich niepomyślnego wpływu na usposobienie w Alzacji i Lotaryngii, podwajają obawy, jakie wzbudzają dłuższe odrębne rządy administracyjne w nowych prowincjach państwa. Inna różnica zdań ściąga się do tego, czy w czasie bezkrólewia tych prowincyi parlamentu wpływ całkiem ma być usunięty, tak, że cała władza prawodawcza pozostałaby jedynie przy radzie związkowej. Lubo przyznawaniem bywa, że w obec przewrotnych stosunków w Alzacji i Lotaryngii potrzebne są różne rozporządzenia z mocą prawa, i nie można do wydania takowych oczekiwać dopiero zebrania się parlamentu, to jednakże wypadłoby, ażeby przez radę związkową jednostronnie wydane rozporządzenia parlamentowi za zebraniem się tegoż do sankcyi przedkładane były...

Londyn. Londyńscy republikanie urządzili dwa ludowe zgromadzenia dla wyrażenia sympatyj swojej paryskim komunistom. Na obu zgromadzeniach mowcy ludowi przemawiali bardzo gwałtownie. Udział publiczności był słaby, zgromadzili się tylko bardzo licznie robotnicy, a mianowicie robotnicy z Irlandyi.

Coroczna wielka musztra ochotników odbyła się 10. b. m. w Brighton.

Paryż. Ostatnie korespondencye z Paryża sięgają 11go b. m. wieczorem. Przez cały dzień trwała bezustanna kanonada, która mianowicie ku wieczorowi stała się straszliwą. Walczono przy bramie Maillot i po lewym brzegu Sekwany. Przy pierwszej, gdzie rokoszanie ustawili 12 dział, rzeź była morderczą. Mnóstwo ludzi tu raniono i zabito. Wiele granatów wpadło aż do Paryża a łuk tryumfalny nie mało został uszkodzony, mianowicie zniszczoną jest podobno cała jedna płaskorzeźba. Z domów na Champs Elysées obrócone są w ruinę hotel Soubiren i kamienica pod Nr. 35. Wszyscy też mieszkańcy opuścili ten okręg miasta, a w ich miejsce przybyła gwardya narodowa, która mianowicie licznie obsadziła plac de la Concorde. Neuilly jest całkiem spustoszone. Domy, które jeszcze jako tako są całe, zaopatrzono w strzelnice i zamieniono w warownie. Mieszkańcy zmuszeni zostali schronić się do chlewów i bliscy są śmierci głodowej. Dnia 10go b. m. był bój przed bramą Neuilly mniej zacięty. Forty Issy, Vanves i Montrouge prowadziły bój działowy z redutą Chatillon, która swym ogniem ogromne w nich poczyniła spu-

Galicyjski zakład ciemnych we Lwowie

Zamknięcie rachunków za rok 1870

Przychód.	złr.	c.
Stan gotówki z końcem 1869	1470	12
1. Odsetki od kapitałów hipotekowanych, poszczególnionych pod rubryką własnego majątku II. a) za rok jeden	1157	63
2. Odsetki od papierów majątku własnego, poszczególnionych pod rubryką II. b) za różny przeciąg czasu	815	60 1/2
3. Z fundacyi Sikorskich 1/3 części dóbr Bukowa i Trześniowa 800 złr. i od obligacyi indem. z tychże dóbr od 8000 złr. m. k. za jeden rok 378 złr. łącznie	1178	—
4. Czynnosc roczny z domu pod l. 140 m. legowanego przez ś. p. Ewę Boznańską	1500	—
5. Z fundacyi W. Ludwika Skrzyńskiego 3000 złr. w oblig. indem., z kuponów	141	74
6. Subwencya od Wys. Wydziału kraj. za jeden rok 1000 złr., od JE. JW. Alfreda hr. Potockiego 52 złr. 50 c., od gminy miasta Lwowa w drzewie opałowem 90 złr., i w gotowiznie 210 złr. łącznie	1352	50
7. Z daru od gal. kasy oszczędności	300	—
8. Z legatów:		
a) ś. p. Józefy Grossmajer, oprócz 600 złr. w oblig. indem. pozostało w gotowiznie po opędzeniu kosztów 4 złr. 31 c., b) ś. p. Ant. Kirschnera 270 złr., a po zakupieniu 300 złr. w listach hipotecznych		

z kuponem na 1. marca 1871 zostało gotowizną 4 złr. 10 c., nakoniec c) ś. p. Elżbiety Czarkowskiej spłacone przez W. Dra Starzewskiego 1050 złr., łącznie	1058	41
9. Z koncertu amatorskiego 18. stycznia 1870	61	57
10. Ze sprzedaży wyrobów koszykarskich, dostarczanych przez chłopców i dziewczęta	51	50 c.
i ze sprzed. starych koców 11 złr. — c.	62	50
Razem	9098	07 1/2

Rozchód.	złr.	c.
Pensya i płaca: nauczyciela 700 złr., pomocnika 200 złr., metra muzyki 360 złr., czterech sług 395 złr. 10 c., remuneracyi 50 złr.	1705	10
Wikt dla 18 wychowalców i 9 dziewcząt, tudzież 3 sług	3186	88
Odzież, bielizna i obowie dla wszystkich wychowalców	616	27
Różne koszta z umysłowem, muzycznym i rękodzielniczem wykształceniem wychowalców połączone, nowy fortepian, sprzęty, wydatki kancelaryjne, stemple do kwitów, taksy od legatów, portorya, asekuracya domu zakładowego pod l. 593% i inne wydatki pomniejsze, łącznie	930	—
Opał, światło, lekarstwa	306	36

Reperacya budynku zakładowego	535	95
Koszta na dom pod l. 140 m. podatki, asekuracya, kominiarz i reperacye, łącznie	586	41
Kupiono w miejsce legatu ś. p. Elżbiety Czarkowskiej 1200 złr. listów hipot. po '90 złr. 50 c.	1086	— c.
za kupony od 1. marca do 22. czerwca	22	złr. 60 c.
Razem	8975	57

Zebranie stanu kasy:	złr.	c.
Od przychodu gotowizny jak wyżej	9098	07 1/2
Potrąciwszy rozchód	8975	57
Pozostało gotowizny z d. 31. grudnia 1870	122	51 1/2

Majątek własny składa się:	złr.	c.
I. Z nieruchomości, jako to: z domu zakładowego pod l. 593% i urządzeń onego	26.099	złr. 09 c.
i sprzętów i ruchomości 1293 złr. 95 c.		
łącznie	27.393	04

II. Z funduszów czynnych:		
a) w legatach hipotekowanych: renta 420 złr., z aktu fundacyi ś. p. Wincentego Zaręby Skrzyńskiego, którą reprezentuje jako 4% kapitału 10.500 złr., Ludwika Schmidta 1500 dukatów, czyli 6945 złr.,		

stoszenia. Również forpoczty paryzkie przed fortami w ciągłej były walce z forpocztami wersalskimi. Wersalczyki postąpili wprawdzie naprzód, ale nie wiele, ponieważ ze strony gwardyi paryzkiej był opór nadspodziewanie dzielny. Atak wojsk rządowych na Asnières został odparty. — Usposobienie w Paryżu jest nacechowane wielkim niepokojem. Nikt nie waży się wymówić słówka przeciwko komunie, której terroryzm co raz jest większy. Rekwizycje i aresztowania wzmagają się. Dnia 11. b.m. zrabowano skład kupca łakoci Hinguerlot, oraz bogaty kościół Notre Dame de Lorette przy ulicy Lafitte. Proboszcza aresztowano, Rabunki domów prywatnych odbywają się pod pozorem rewizji celem wynalezienia ukrywających się przed branką — Większa część bankierów i kapitalistów opuściła Paryż. Gotówka jest dziś w Paryżu prawie nieznaną. Fizyognomia stolicy jest ponura i smutna, mianowicie w nocy, ponieważ wszystkie światła są pogaszone. Lamy na polach elizejskich palą się tylko do Rondpoint. Zjazd do Arc de triomphe panuje ciemność zupełna. Pomiędzy zrabowanymi domami znajduje się także hotel księcia Piotra Bonaparte. Co nie zabrano, zniszczono. Morel, lekarz księcia został uwięziony.

W obozie pod Vaucresson organizuje generał hrabia de Rochebouet korpus 20 tysięczny z jeńców powracających z Niemczech. Generałowie Levaucoupet, de la Rue i Gose, otrzymali także dowództwa.

— Delegowani ligi republikańskiej zdali 13 b. m. komitetowi paryskiemu sprawę z rezultatu posłannictwa swego do Wersalu. W sprawozdaniu tem powiedziano: Thiers zawiadomiony o programie ligi przez delegowanych, odpowiedział: Jako naczelnik rządu jedynie we Francji uprawnionego nie ma on powodu objaśnić jakikolwiek układ, jest jednakże skłonny do wypowiedzenia zapatrywań, jakie żywi jako naczelnik władzy wykonawczej. Przyjmuje on wszelką gwarancję za istnienie Rzeczypospolitej, dopóki zostanie w posiadaniu władzy wykonawczej. Co się tyczy wolności komunalnych, chodzi tu o nie mniej ani więcej, jak o to, ażeby Paryż poddał się pod te same postanowienia, co wszystkie inne miasta i to stosownie do praw komunalnych, wydanych przez zgromadzenie narodowe. Organizacja gwardyi narodowej w Paryżu rozpoczęta zostanie, lecz jest niepodobniestwem wykluczać w zasadzie miasto od wszelkiej załogi wojsk regularnych. Nie może on tym, którzy walczą przeciwko zgromadzeniu narodowemu, przyznawać charakteru strony wojującej; dla tego właśnie nie jest w stanie, ani też jest jego zamiarem rokować o zawarcie rozejmu. Gdyby jednakże gwardye narodowe zaprzestały strzelać, natomiast uczynią to samo i wojska rządowe, zastrzega sobie jednakże wyraźnie prawo rozpoczęcia w każdym czasie na nowo kroków nieprzyjacielskich. Każdy, kto chce powrócić do ognisk domowych i zrzec się nieprzyjacielskiego zachowania się, będzie bezpiecznym od wszelkiego prześladowania ze strony rządu, z wyjątkiem morderców generałów Thomas'a i Lecomte'a. W końcu przyobieczał Thiers, że gwardyi narodowej żołąd ma jeszcze być wypłacany przez kilka tygodni.

— Wojna domowa trwa dalej z tą samą zaciętością. Wojska wersalskie pod dowództwem księcia Ma-

genty wzmacniają się ciągle nadchodzącymi do Francji transportami jeńców francuskich, więc o ostatecznym ich zwycięstwie wątpić prawie nie można. Ale i komuna paryska działa także energicznie. Generał Cluseret rozwija ogromną czynność organizatorską, wciela w szeregi wszystkich Paryżan zdolnych do noszenia broni i tworzy bataliony marszowe. Ale brak pieniędzy dokuca już mocno komunie i stawia jej wielkie przeszkody w prowadzeniu wojny. Dla pozyskania funduszy rząd paryski uciekł się już do gwałtownych środków i plądruje kościoły, klasztory, a w ostatnich dniach ten sam los spotkał i pałac Thiersa. Tak przynajmniej zapewniają ostatnie doniesienia telegraficzne.

— Wychodzący w Wersalu „Journal officiel“ wyraża się w następujący sposób o genezie komuny paryskiej: „Przy wyborach do komuny, które bezprawnie rozpisane zostały, brało udział bardzo mało uprawnionych. Kilku wybranych nie otrzymało nawet ósmej części głosów. Zaledwie się komuna ukonstytuowała, wybrała komisję egzekucyjną z 5 członków, której cała polityka polega na gwałtach z roku 1793, bez względu na cel, stosunki i stan społeczny. Wściekłość anachronizmu, który stara się naśladować okropne dni rewolucyi, rzuciła się na Paryż jak na swoją zdobycz. Niepewność życia i mienia, ciągle trwające uwięzienia spowodowały nową emigrację. W skutek tego opuściło Paryż przeszło 200.000 mieszkańców, a jeżeli dodamy do tej liczby tych, którzy Paryż przed oblężeniem opuścili, zrozumiemy, iż w obec tego widoki neoterrorystów zwiększyć się musiały. Czując się ograniczonymi w swej liczbie i poznawszy, iż stan, w jakim się Paryż znajduje, nie jest rewolucyjny, lecz prostym ruchem, postanowili neoterrorysty napaść na Wersal; zapomnieli tylko, iż kiedy pierwsza rewolucja uwięziła tam króla i zgromadzenie, Prusacy temu zajściu nie przypatrywali się. Patryotyczne i oddane rządowi i zgromadzeniu narodowemu wojsko, poznawszy, iż tu idzie o byt państwa, odparło zwycięzko ten napad; powstańcy musieli się cofnąć do stolicy, gdzie giną z głodu.

Chcąc dokładnie poznać członków komuny, nie trzeba na to zważać, co mówią i piszą, lecz na to, co czynią. Bezwzględne zniesienie wolności, szpiegostwo, kradzież z napadem na kasy rządowe, więzienie i skazywanie na śmierć uczciwych ludzi, powoływanie pod broń dawnych złoczyńców i rabunek, oto są dobrodziejstwa nowego rządu w Paryżu, który powiada, iż uchwalone przez zgromadzenie narodowe ustawy nie są dość liberalne! To wystarczy zupełnie do dowodu, iż głoszone ich żądania i zamiary nie mają nic wspólnego z ich czynami; między nimi a tem, co zowiemy stroniectwem politycznym, nie zachodzi najmniejsze podobieństwo.

Ruch, który powstał w Paryżu, nie ma żadnej myśli przewodniej. Powstał on z nieograniczonej nienawiści ku obecnym stosunkom społecznym. Jest to wściekły zapal do burzenia aby burzyć; pewny pociąg do życia i działania bez ograniczenia i bezprawie. Słowo „komuna“ nie ma innego znaczenia. Jest to wyraz rozpasanych namiętności, którym jedność i porządek Francji stoi na przeszkodzie. Niektórzy uznają, iż Francja jest im za silną i zanadto policyjnie urządzoną; chcieliby zatem powrócić do stosunków średniowiecznych,

do czasów najazdu i do prawa silniejszego. Dlatego doradzają Francji nazajutrz po wyjściu Niemców, aby sama rozerwała spójnię organiczną. Powstali oni tylko dlatego, ponieważ nie chcą żyć w uorganizowanym społeczeństwie; a to: czego żądają pod nazwą komuny, jest dobrowolny podział naszej ojczyzny.

Rzym. Wielkie ceremonie obchodzone corocznie w Rzymie podczas wielkiego tygodnia w tym roku na rozkaz papieża zostały zaniechane. Nawet kopuła św. Piotra nie była oświetlona.

Deputacja katolików z Anglii, a na jej czele ks. Norfolk złożył papieżowi adres uległości.

Madryt. Hiszpański senat wybrał prezydentem księcia Santa-Cruz a wiceprezydentami senatorów: Cordoba, Figuerola, Madrazo i Silvela.

Kronika.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Zabójstwo. Małżonkowie Borys i Ahafia Iwaniury, zamieszkali na gruncie włościańskim w Hołemrawskim żyli ze sobą od samego pobrania się w niezgodzie i oddawali się pijaństwu. Ahafia skarżyła się często przed sąsiadami, że ją mąż bije i w sąsiedztwie nieraz widziano, jak Borys za swoją żoną uganiał. W piątek dnia 19 sierpnia 1870 zaszedł nader tragiczny wypadek, który zakończył tę niezgodę małżeńską na zawsze. Tego dnia jeszcze doayé rano pili razem wódkę Borys i Ahafia Iwaniury. Lecz już około godziny 8 rano przechodzący koło domu Borysa Iwaniury widzieli, jak tenże przegiąwszy swoją żonę przez płot, bił ją początkowo polanem a potem kijem po głowie i ciele; przy tem podawał jej polano, by całowała, co też ta czyniła. Nareszcie porwał ją za rękę i do chałupy zaciągnął; tu związał jej ręce i nogi i długi czas grubym drewnem ją okładał, gdyż jak sąsiedzi zeznali jeszcze na godzinę przed południem rozlegał się z chałupy jęk i krzyk Ahafii. Gospodarz Kość Iwaniura wbiegł wreszcie do pomieszkania Borysa i spostrzegł tu Ahafię w sieni leżącą na śłomie, całkiem wodą zlaną będącą już prawie bez życia, bo pomimo bicia nie krzychała. Wysadzili ją oba na piec i odeszli do karczmy. Może w pół godziny później doniesiono Borysowi, że żona żyć przestała.

D. 5 bm oskarżony o zabicie swej żony stawał przed sądem (przew. c. k. radca sądu kraj. p. Wang, oskarż. zastępca prokuratora p. Jastrzębski, obrońca adw. dr. Pomianowski) Borys Iwaniura, mający lat 46, 2 dzieci, obrz. gr. kat. nie karany. Przed sądem wyznał, iż był zmuszony żonę czasem uderzyć, bo się napijała i z domu rzeczy wyносиła, co zaś do pobicia żony na dn. 19 sierpnia, iż był wtedy pijany i nie może dokładnie przypomnieć sobie, jak się działo. Sąd z uwagi na orzeczenie lekarzy, iż Ahafia J. umarła w skutek wyczerpania sił z powodu dłuższego i silnego pobicia, nie pocytujać jednakże Borysowi J. zamiaru zamordowania żony, gdyż nie użył narzędzia, któreby za kilkana ciosami śmierć zadać zdołał i bijąc żonę, wodę jej do picia podawał a nawet oblewając ją wodą do przytomności przyprowadzał, uznał Borysa J. winnym tylko zbrodni zabójstwa i skazał go na 16 lat ciężkiego więzienia. Borys Iwaniura skruszony przyjął wyrok.

(Zwyczajne roczne walne zgromadzenie) lwowskiego kasyna mieszczkańskiego odbędzie się w sobotę dn. 22 bm. o godz. 7 po południu w sali kasynowej. Głównym przedmiotem narad będzie sprawozdanie Wydziału i wnioski ku ulepszeniu i podniesieniu tego stowarzyszenia.

— W Jabłonce (Jablunkau) na Szlązku jarmark tegoroczny, który dotąd zawsze odbywał się 8 maja, odbędzie się 15. maja. W miasteczku Frydku (Friedek) także na Szlązku położonym jarmark tegoroczny odbędzie się 1. maja a nie jak w ubiegłych latach 8 maja.

D. G. Penthera 525 zlr., Kajetana hr. zlr. c. Karnickiego 420 zlr., Stanisława Starzyńskiego 4725 zlr., łącznie	23 115 —
b) w papierach publicznych legowanych Zakładowi, a to: w listach zastawnych 4% 2900 zlr. m. k. i 4000 zlr. w. a. 5% 200 zlr. w. a., 6% banku hipotecznego gal. 2700 zlr. w. a. 5% zapisów długu państwa 1400 zlr. z odsetkami w banknotach i 800 zlr. z odsetkami w srebrze płatnemi, w obligacjach indemn. 8100 zlr. m. k. i pół losu z r. 1864 na 50 zlr., łącznie wartości imiennej 11 100 zlr. m. k. i 9150 zlr. w. a., w wartości obiegowej, podług kursu z dnia 31. grudnia 1870	14.653 78
c) z 1/3 części dóbr Bukowa i Trześniowa na zasadzie dochodów dotychczasowych 10 000 i w obligacjach indemn. z tychże dóbr na 8000 zlr. m. k. opiekującej, w wartości obiegowej podług kursu z d. 31. grudnia 1870 r.	5784 —
d) z realności we Lwowie pod l. 140 m. 12.000 —	
III. Z gotowizny pozostałej w kasie podręcznej z końcem 1870 r.	122 50 1/2
Ogółem	93 068 32 1/2
Dochody z majątku własnego na rok 1871.	
Odsetki od legatów intabulowanych w kwo-	

cie 23.115 zlr. do pozycyi majątku własnego pod II. a)	zlr. c. 1050 75
Odsetki od papierów publicznych w kwocie 11.100 zlr. m. k. i 9150 zlr. w. a. do pozycyi majątku własnego pod II. b)	928 12
Dochody z 1/3 części dóbr Bukowa i Trześniowa w przypuszczeniu	700 —
i odsetki od obligacji indemn. 8000 zlr. m. z tychże dóbr do pozycyi majątku własnego II. c)	378 —
Dochody z najmu realności pod l. 140 m. pozostające po opłaceniu podatków i dokonaniu potrzebnych na rok 1871 reparacyi do pozycyi majątku własnego II. d)	700 —
Łącznie z majątku własnego	3756 87
Subwencya gminy miasta Lwowa oprócz drzewa opałowego	210 —
Subwencya Wydziału krajowego	1000 —
Suma dochodów stałych na rok 1871	4966 87
Gotowizna w kasie zakładowej z dniem 31. grudnia 1870 r. pozostała	122 50 1/2
Razem	5089 37 1/2
Koszta z potrzebą utrzymania Zakładu ciemnych połączone na r. 1871.	
zlr. c.	
Płace nauczycieli rękodzielników i sług	1805 —
Koszta wikt dla 20 chłopców, 10 dziewcząt i 3 sług	4083 —

Odzież, bielizna, obówie i pościel	zlr. c. 400 —
Potrzeby bieżące z kształceniem wychowanców połączone	1100 —
Razem	7388 —
Potrąciwszy dochód na rok bieżący jak wyżej 5089 37 1/2	
Niedobór	2298 62 1/2

W zakończeniu niniejszego zamknięcia rachunków rocznych dodaje się, że oprócz tych wychowanców, którzy dawniej już po ukończeniu nauki i wykształcenia się w niektórych rzemiosłach Zakład ciemnych opuścili w roku 1870, 18 chłopców i 9 dziewcząt w nim się znajdowało, którzy dobre postępy w naukach i muzyce, tudzież w rękodzielnictwie robili.

Dyrekcya wyraża przy tej sposobności Szanownym P. T. Dobroczyńcom, którzy do wsparcia Zakładu w r. b. przyczynić się raczyli, niemniej Panom PT. Ignac. Hawrankowi dr. med. i Jandzie dr. med. za niesioną pomoc lekarską, tudzież ks. Marcelemu Wielgosińskiemu, wikaremu przy parafii św. Antoniego za udzielanie nauki religii wychowancom zakładowym, imieniem własnem i tych nieszczęśliwych kalek, najczulsze podziękowanie.

Lwów, dnia 20. marca 1871.

Za dyrektora:
X. Sew. Morawski.
Sekretarz:
Jul. Topolnicki.

(892 2—3) **E d y k t.**

L. 3562. C. k. sąd obwodowy jako handlowy i wekslowy w Tarnopolu uwiadomienia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Maryana Skrzyszewskiego, iż przeciw niemu pod dniem 22. marca 1871 do l. 3562 Sucher Wasser z Sieniakówki nakaz płatniczy na sumę wekslową 200 zł. w. a. uzyskał i że mu równocześnie tutejszy adwokat p. Dr. Blumenfeld z zastępstwem adwokata p. Dra. Weissteina kuratorem mianowanym został.

Tarnopol, dnia 22. marca 1871.

(897 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5878. Od dnia 16go b. m. zmienia się w tygodniu dwurazowe poczty pakunkowe na cztererazowe w tygodniu, zaś ordynarkę pięć razy tygodniowo między Brodami i Radziwiłowem zmniejsza się na trzy razy w tygodniu. Obydwie te poczty będą kursować w następującym porządku:

I. Poczty pakunkowe z Brodów do Radziwiłowa.

Z Brodów	W Niedzielę	o 6. godzinie rano.
"	Wtorek	
"	Czwartek	
"	Sobotę	
W Radziwiłowiu	detto	o 9. godzinie rano.

Odchodzą z Brodów po nadejściu pociągu Nr. III ze Lwowa.

2. Ordynarka z Brodów do Radziwiłowa.

Z Brodów	W Poniedziałek	o 9. godz. przed połudn.
"	Środę	
"	Piątek	
W Radziwiłowiu	detto	o 10. g 15. m. przed poł.

Odchodzi z Brodów po nadejściu pociągu Nr. III ze Lwowa.

Co się niniejszem, odnośnie do tutejszego obwieszczenia z dnia 24go grudnia 1870 l. 19587, do powszechnej wiadomości podaje.

Z c. k. krajowej dyrekcyi poczt.

Lwów, dnia 7. kwietnia 1871.

Kundmachung.

Nr. 5878. Vom 16. l. M. an werden die wöchentlich zweimaligen Pachtfahrten auf wöchentlich viermalige vermehrt, dagegen wöchentlich fünfmaligen Reitposten zwischen Brody und Radziwiłów auf wöchentlich dreimalige reducirt und beide Posten in nachstehender Ordnung verkehren.

1. Die Pachtposten von Brody nach Radziwiłów.

Von Brody	Sonntag	6 Uhr Früh.
"	Dienstag	
"	Donnerstag	
"	Samstag	
in Radziwiłów	detto	9 Uhr Früh

Gehen ab von Brody nach Ankunft des Zuges Nr. III aus Lemberg.

2. Reitpost von Brody nach Radziwiłów.

Von Brody	Montag	9 Uhr Vormittags
"	Mittwoch	
"	Freitag	
in Radziwiłów	detto	10 Uhr 15 M. Vormit.

Gehen ab von Brody nach Ankunft des Zuges Nr III aus Lemberg.

Was hiemit mit Beziehung auf die hierortige Kundmachung vom 24. December 1870 Z. 19587 zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Von der k. k. galiz. Postdirection.

Lemberg am 7. April 1871.

(832 3—3) **E d y k t.**

Nr. 5918. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Edwarda Damaska, że przeciw niemu o zapłaceniu 5000 złr. m. k. obligacyami indemnizacyjnymi galicyjskimi z kuponami pod 28. Lutego 1871 do L. 3975 Augusta ks. Motleart wniosła pozew, w załatwieniu którego dnia 9. Marca 1871 do L. 3975 wydano nakaz zapłaty w dniach 14 pod rygorem egzekucyi lub wniesienia zarzutów w tym samym terminie.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Edwarda Damaska wiadome nie jest, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego Edwarda Damaska na koszt i niebezpieczeństwo tegoż tutejszego adw. Dr. Ferdynandego Wilkosza z substytucyą adw. Dr. Geisslera kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według przepisu prawa przeprowadzonym będzie.

Poleca się niniejszym edyktem, aby potrzebne dokumenta kuratorowi udzielił, lub innego obrońcę sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, inaczej z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków 30. Marca 1871.

(847 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5844. Z dniem 10go kwietnia wchodzi w Łupkowie w powiecie Liskim urząd pocztowy w życie, który się pocztą listową i wartościową, tudzież przekazami pieniężnymi włącznie aż do 100 zł. zajmować i komunikację swoją z c. k. urzędem pocztowym w Komańcza zapomocą codziennej jazdy posłańczej w następującym porządku kursowym utrzymywać będzie:

Z Łupkowa o 4. godzinie 30 m. po połudn.

w Komańczy o 6. godz. wieczór.

Z Komańczy o 7. godzinie rano.

w Łupkowie o 8. godz. 30. minut rano.

Tą pocztą posłańcza będzie można posłać przesyłki pieniężne bez ograniczenia wartości, tudzież inne wartościowe aż do wagi 25 funt. pojedynczej sztuki.

Obręb doręczenia tego urzędu pocztowego ogranicza się tymczasowo na miejscowość Łupków.

Co się niniejszem do powszechnej podaje wiadomości.

Z c. k. galic. dyrekcyi poczt.

Lwów, dnia 3. kwietnia 1871.

Kundmachung.

Nr. 5844. Mit 10ten April! S. tritt in der Ortshaus Łupkow, Liskoer Bezirke ein Postamt in Wirkksamkeit, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste, dann dem Anweisungsgeschäfte bis einschließlich 100 fl. befassen und seine Verbindung mit dem k. k. Postamte in Komańcza mittelst täglicher Botenfahrten unterhalten wird, welche in nachstehender Ordnung verkehren werden:

Von Łupków 4 Uhr 30 M. Nachmittags.

in Komańcza 6 Uhr Abends

Von Komańcza um 7 Uhr Früh.

in Łupkow um 8 Uhr 30 M. Früh.

Mit diesen Botenfahrten werden Geldsendungen ohne Einschränkung des Wertes und sonstige Fahrpostsendungen im Einzelnengewichte bis 25 Pfund befördert

Der Bestellungsbezirk dieses Postamtes wird vorläufig auf die Ortshaus Lubków eingeschränkt.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Von der k. k. Postdirection.

Lemberg, den 3. April 1871.

(851 3—3)

E d y k t.

Nr. 9226. Vom k. k. Bezirksgerichte in Brody wird dem, dem Wohnorte nach unbekanntem Chaim Israel Pasternak bekannt gegeben, daß Beirach Dodeles' und Chaje Minze Dodeles gegen dessen Verständigung mit Gesuch de praes. 24. Februar 1870 Z. 1214 um Intabulirung als Eigenthümer einer Hälfte der Realität Nr. 136 hiergerichts eingeschritten sind, welchem Gesuche mit Bescheid vom 27ten Mai 1870 Z. 1214 gewillfahrt wurde.

Zur Empfangnahme des Bescheides vom 27. Mai 1870 Z. 1214 wird für Chaim Israel Pasternak der Curator Herr Advocat Weissstein bestellt, und hiervon Chaim Israel Pasternak mittelst Edict verständigt.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Brody, den 31. März 1871.

(867 2—3)

E d y k t.

Nr. 1900. Dnia 21. Lipca 1870 r. przytrzymano w Popielnikach i oddano c. k. Sądowi śledczemu w Śniatynie, z kradzieży pochodzących parę koni a mianowicie:

a. gniadego wałacha 6letniego z białą gwiazdką na czole rasy krajowej,

b. gniadą klacz 6letnią z białym znakiem na grzbiecie i przednich nogach, rasy krajowej, które to konie, gdy właściciel onych dotąd się nie zgłosił — w myśl §§. 356 i 357 p. k. na dniu 17. Marca 1871 r. zlicytowane zostały, — a pozostała po odtrąceniu kosztów utrzymania i wydatków kwota 20 złr 95 ct. w. a. w tuskawskiej kasie przechowuje się.

Wzywa się zatem niewiadomego właściciela koni ażeby się w przeciągu roku od czasu ogłoszenia niniejszego edyktu w tutejszym Sądzie zgłosił i prawo swoje wykazał — gdyż w razie przeciwnym kwota powyższa w myśl §. 358 p. k. na rzecz skarbu kasie rządowej wydana zostanie.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów dnia 27. Marca 1871.

(881 3—3)

E d y k t.

L. 4026. C. k. sąd powiatowy w Andrychowiu wzywa z miejsca pobytu i życia niewiadomego Wojciecha Kuzmy z Raczyn, aby się w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego rachując, w sądzie tutejszym celem złożenia deklaracyi do spadku po s. p. Zofii z Pietrasów Kuzmowej na dniu 24go kwietnia 1864 roku z pozostawieniem kodycylnego rozporządzenia zmarłej zgłosił, w razie bowiem przeciwnym spadek ten ze zgłaszającymi się sukcesorami i kuratorem Stanisławem Kuzmą dla niego ustanowionym przeprowadzonym zostanie.

Z c. k. Sądu powiatowego

Andrychów, dnia 10. września 1870.

(885 3—3)

E d y k t.

L. 20067. Lwowski c. k. sąd krajowy jako handlowy zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu obecnie niewiadomego Hirscha Lubingera, że na prośbę Rachmiela Misesa przeciw niemu na podstawie wekslu ddto. Lwów 12. września 1870 na 1200 zł. w. a. nakaz zapłaty sumy wekslowej 1200 z przyn. dnia 11. kwietnia 1871 do l. 19606 został wydany, i że dla niego kuratora w osobie p. adwokata Sokala z zastępstwem pana adwokata Dra. Reicha postanowiono, i temuż powyższy nakaz doręczono, i że tedy jego rzeczą będzie swemu kuratorowi potrzebną informację udzielić lub innego zastępcę sobie wybrać i o tem sądowi donieść.

Lwów, dnia 13. kwietnia 1871.

(908)

E d y k t.

L. 7849. C. k. sąd krajowy jako handlowy ogłasza niniejszem, że została pod dniem 10. lutego 1871

zaciągnięta do rejestru handlowego zgłoszona firma handlowa „R. Popiel przedtem Leon Popiel“ dla handlu suknam i towarami wędzianymi we Lwowie, którego właścicielką jest Rebeka Popiel, a równocześnie firma „Leon Popiel“ dla handlu suknam i towarami wędzianymi we Lwowie z tego rejestru wykreślona.

Lwów, dnia 1. marca 1871.

(891 3—3)

E d y k t.

Nr. 2638. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem p. Jentę Ludmerer z miejsca pobytu niewiadomą iż Józefa z Sikorskich Gorczyńska i Zofia ze Skórskich Urbańska przeciw Janowi Pieglowskiemu, Jencie Ludmerer i innym pozew o uznanie za zgasłą egzekucyę do traktu dóbr Rymanów z przyległ. dozwolonej na wydobycie sumy 26956 złp i 60 złp. a względnie reszty 16296 złp. zpn. i o ekstabulacyę tejże wraz ze wszystkimi pozycjami następnymi reboneracyami i uchwałami odmownymi ze stanu biernego dóbr Rymanów i przyległości: Bosady niżej i wyżej, Duszna, Woltuszowy, Wisłoczka, Tarnawki, Rudawki, Zawojów, Polan, Bażucianki, Wulki i Bidacza na dniu 30. Marca 1870 L. 3235 wytoczyli wskutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 25. Kwietnia 1871 o 10 godzinie przed południem wyznaczonym i dla p. Jenty Ludmerer, niewiadomej z miejsca pobytu kurator w osobie adwokata krajowego Dr. Skalkowskiego ustanowionym został.

Jest przeto rzeczą pozwaney Jenty Ludmerer na powyższym wymienionym terminie albo samej stanąć, albo przez pełnomocnika się zastąpić lub też ustanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony środki udzielić, gdyż inaczej spór powyższy z ustanowionym kuratorem wedle przepisów procedury zachodnio-galicyskiej przeprowadzonym zostanie a pozwana Jenta Ludmerer wypływające ztąd skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Przemyśl dnia 22. Marca 1871.

Erkenntnisse.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Straßfachen als Präsidialgericht in Wien erkennt über Antrag der k. k. Königl. Staatsanwaltschaft, daß der Inhalt der von Franz Ullmayer herausgegebenen, im Verlage von Albert U. Benedikt bei Alexander Curich in Wien gedruckten „Wiener Vergnügungs-Halle“ in den bezeichneten Stellen auf Seite 26, 27, 80 85, 90 das Vergehen gegen die öffentliche Sittlichkeit nach §. 516 St. G. begründe, daher nach Art. V. des Gesetzes vom 15. October 1868 R. G. Nr. 142, das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen wird.

Vom k. k. Landesgerichte in Straßfachen.

Wien, am 6. April 1871.

Schwarz mp.

Max Fischer mp.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Trient hat mit dem Erkenntniße vom 21. März d. J. Z. 1275, das Verbot der Weiterverbreitung zweier Druckschriften aus der Druckerei von Giovanni Seiser in Trient wegen des Vergehens nach §. 300 St. G. B. ausgesprochen.

Die eine ist ein Rundschreiben, beginnend mit den Worten: „Molto Rev. Signore Ella sa roma“, und endigend mit den Worten: „Con tutto il rispetto. Trento 14 marzo 1871. La redazione della Voce cattolica“. Die andere eine Adresse, beginnend mit den Worten: „Altezza Reverendissima. La notizia del sequestro“, und endigend mit „Ci dichiariamo di V. A. Ima. Roma. marzo 1871. Devotissimi figli“.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Trient hat mit dem Erkenntniße vom 21. März l. J. Nr. 1270 das Verbot der Weiterverbreitung der in Form einer Adresse in der Druckerei Küpper-Fronza in Trient erschienenen Druckschrift, die mit den Worten beginnt: „Alteza Reverendissima Fatiguni“ und mit „Devotissimi figli“ endigt, wegen des Vergehens nach §. 300 St. G. B., ausgesprochen. (886)

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Straßfachen als Präsidialgericht in Wien erkennt über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft, daß der Inhalt des in Nr. 14 des politischen Wochenblattes „Der österreichische Deconomist“ erschienenen Artikels unter der Ueberschrift: „Zur Situation“ das Verbrechen der Störung der öffentlichen Ruhe nach §. 65 a St. G. begründe, daher nach Art. V. des Gesetzes vom 15. October 1868 R. G. Nr. 142, das Verbot der weiteren Verbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen wird.

Vom k. k. Landesgerichte in Straßfachen.

Wien, am 11. April 1871.

Schwarz mp.

Max Fischer mp.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Straßfachen als Präsidialgericht in Wien erkennt über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft, daß der Inhalt des in Nr. 14 des politischen Wochenblattes „Volkswille“ gebrachten Artikels unter der Ueberschrift: „Die Reclamirung der social-republicanischen Commune in Paris“ — „Partei-Angelegenheiten“ — „Klagenfurt am 26. März“, — „Pest. 30. März“ — „Der Einz“, das Verbrechen nach §. 65 lit. a St. G. und die Vergehen nach §. 305 und 302 St. G. begründe, daher nach Art. V. des Gesetzes vom 15. October 1868 R. G. Nr. 142, das Verbot der weiteren Verbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen wird.

Vom k. k. Landesgerichte in Straßfachen.

Wien, am 11. April 1871.

Schwarz mp.

Max Fischer mp.